



Sygn. akt SNO 26/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2017 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 września 2017 r.,
sprawy **W.P.**

sędziego Sądu Rejonowego [...] w stanie spoczynku
w związku z odwołaniami obwinionego i jego obrońcy
od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...] z dnia 20 marca 2017 r.,

- 1. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;**
- 2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. M. - Kancelaria Radców Prawnych i Adwokatów w [...] kwotę 885,60 zł (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt groszy), w tym 23 % podatku VAT, za obronę z urzędu W.P. przed Sądem Najwyższym - Sądem Dyscyplinarnym;**
- 3. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 marca 2017 r., Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] uznał W.P., sędziego Sądu Rejonowego w [...] w stanie spoczynku, za winnego tego, że w okresie od dnia 25 do 28 stycznia 2008 r. w [...], w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, korzystając z nierzetelnego zaświadczenia nr [...] o wysokości średniego wynagrodzenia za okres lipiec 2007 – grudzień 2007 na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w [...], podrobionego przez ustaloną osobę w ten sposób, iż po zeskanowaniu zaświadczenia nr [...] o wysokości średniego dochodu, kwota średniego dochodu wpisana została jako kwota średniego wynagrodzenia oraz usunięty został zapis o zajęciu sądowym, które to zaświadczenie dotyczyło okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania kredytu, najpierw w dniu 25 stycznia 2008 r. w oddziale P. S.A. przedłożył to zaświadczenie w celu uzyskania dla siebie kredytu bankowego w kwocie 65 000 zł, a następnie w dniu 28 stycznia 2008 r. za pośrednictwem ustalonej osoby zwiększył kwotę wnioskowanego kredytu do 100 100 zł, potwierdzając tę dyspozycję telefonicznie, tj. przewinienia dyscyplinarnego z art. 104 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2016 r., poz. 2062 ze zm. – dalej: „u.s.p.”), stanowiącego przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 104 § 3 pkt 4 u.s.p. wymierzył mu karę pozbawienia prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny ustalił, że wyrokiem Sądu Rejonowego w [...] z dnia 17 sierpnia 2011 r. w sprawie III K .../10 W. P. został uznany za winnego tego, że w okresie od dnia 25 do 28 stycznia 2008 r. w [...], w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, korzystając z nierzetelnego zaświadczenia nr [...] o wysokości średniego wynagrodzenia za okres lipiec 2007 – grudzień 2007 na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w [...], podrobionego przez ustaloną osobę w ten sposób, iż po zeskanowaniu autentycznego zaświadczenia nr [...] o wysokości średniego wynagrodzenia i zaświadczenia nr [...] o wysokości średniego dochodu, kwota średniego została wpisana jako kwota średniego wynagrodzenia oraz usunięty został zapis o zajęciu sądowym, które to zaświadczenie dotyczyło okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania kredytu, najpierw w dniu 25 stycznia 2008 r. w oddziale P. S.A.

przedłożył to zaświadczenie w celu uzyskania dla siebie kredytu bankowego w kwocie 65 000 zł, a następnie w dniu 28 stycznia 2008 r. za pośrednictwem ustalonej osoby zwiększył kwotę wnioskowanego kredytu do 100 100 zł, potwierdzając tę dyspozycję telefonicznie, tj. popełnienia przestępstwa z art. 297 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k., i za to na podstawie art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 58 § 3 k.k., za które wymierzono mu karę 50 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 100 zł.

Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w [...] z dnia 6 grudnia 2011 r. w sprawie IV Ka .../11.

W sprawie karnej zakończonej powołanym wyrokiem został ustalony następujący stan faktyczny:

„...Oskarżony nie miał dobrej sytuacji finansowej, gdyż miał na utrzymaniu niepracującą żonę oraz syna, który z nim nie mieszkał i na rzecz którego nie realizował dobrowolnie obowiązku alimentacyjnego – tak, że renta alimentacyjna była ściągana w drodze egzekucji z jego wynagrodzenia. Celem polepszenia swojej sytuacji finansowej oskarżony zaciągał różne kredyty i pożyczki. I tak, przykładowo, dnia 5 czerwca 2006 r. w siedzibie [...] oddziału K. S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w [...] – czyli P. – zawarł umowę pożyczki na kwotę 60 000 zł płatnej w ratach do dnia 28 maja 2013 r. Oskarżony regularnie opłacał raty zaciągniętej umowy, a ponieważ czynił to osobiście w oddziale banku zarówno on, jak i jego żona H. P. byli osobami rozpoznawalnymi przez pracowników banku, którzy zresztą uważali oskarżonego za dobrego klienta (także z uwagi na wykonywany przez niego zawód). Wskazana powyżej pożyczka została przez oskarżonego w całości spłacona przed terminem – w dniu 28 września 2007 r. – z uwagi na to, że otrzymał on niskoprocentowaną pożyczkę z Sądu Apelacyjnego na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych.

W styczniu 2008 r. oskarżony oraz jego małżonka rozważali zaciągnięcie kolejnej pożyczki – przy czym byli zainteresowani zarówno ofertą [...] Banku, jak i P. Z uwagi na starania związane z pozyskaniem pożyczki oskarżony zwrócił się do oddziału kadr sądu, w którym był zatrudniony z prośbą o wystawienie dla niego zaświadczenia o średnim dochodzie za okres 3 oraz 6 miesięcy. Dokumenty te oznaczone odpowiednio nr [...] i [...], zostały dla oskarżonego przygotowane w dniu

21 stycznia 2008 r. Oryginały zostały doręczone oskarżonemu, natomiast kopie wystawionych zaświadczeń włączone do dokumentacji księgowej dotyczącej jego osoby.

Wskazane powyżej zaświadczenia zostały sporządzone przy wykorzystaniu stosowanego przez księgowość Sądu Rejonowego w [...] programu komputerowego „[...]”, co polegało na tym, iż zaznaczano określone listy wypłat, z których pozycje odnoszące się do konkretnego pracownika miały być w zaświadczeniu uwzględnione. Zaznaczano również informację, że wynagrodzenie podlegało zajęciom sądowym, jeśli tak jak w przypadku oskarżonego, sytuacja taka miała miejsce – i dopiero drukowano dokument zaświadczenia, który podpisywany był przez pracownicę wystawiającą dokument oraz przez główną księgową. Program nie umożliwiał zmiany nazwy przedmiotu zaświadczenia, tym samym więc, nawet jeżeli zaświadczenie w rzeczywistości odnosiło się nie do wynagrodzenia, lecz do dochodu danego pracownika (czyli wynagrodzenia powiększonego o takie składniki jak nagrody jubileuszowe, „trzynastki”, nagrody roczne), na zaświadczeniu pojawiał się zapis „wynagrodzenie”. Ta wada była eliminowana w ten sposób, że sporządzająca zaświadczenie pracownica oddziału kadr przekreślała nieprawidłowy zapis, nadpisywała zapis prawidłowy i zmianę tę opatrywała pieczęcią imienną oraz parafą (główna księgowa nie podpisywała się pod takim przekreśleniem). Takie też zaświadczenia – o numerach [...] i [...] – ze wskazanym powyżej przekreśleniem, zostały oskarżonemu wydane. Pod tymi zaświadczeniami podpisała się pracownica wystawiająca te zaświadczenia – K. P., która też parafowała dokonaną zmianę w tytule zaświadczenia oraz główna księgowa E. S.

Ponieważ oskarżony był niezadowolony z faktu, iż na zaświadczeniu dokonano skreślenia i obawiał się, że z tego powodu może ono być przez bank kwestionowane poprosił o wystawienie dla niego zaświadczeń o średnim wynagrodzeniu, również za okres 3 i 6 miesięcy. Takie zaświadczenia, opatrzone nr [...] i [...], zostały dla oskarżonego przygotowane w dniu 22 stycznia 2008 r. i podobnie, jak we wskazanym wyżej przypadku, zostały podpisane przez K. P., która to zaświadczenie wystawiła oraz E. S., jak również przed wydaniem oskarżonemu oryginałów, zostały skserowane i kserokopie włączono do dokumentacji dotyczącej jego osoby.

Na każdym ze wskazanych powyżej zaświadczeń wskazane zostały kwoty netto i brutto oraz znalazł się zapis, iż wynagrodzenie podlega zajęciom sądowym. Ich wydanie zostało odnotowane w dziale księgowości Sądu Rejonowego [...], gdzie w formie zeszytu prowadzony był rejestr wydawanych zaświadczeń, w którym odnotowywano datę wydania zaświadczenia, na czyją rzecz oraz w jakim celu zaświadczenie takie było sporządzone.

Po otrzymaniu wyżej wskazanych zaświadczeń, dnia 23 lub 24 stycznia 2008 r. oskarżony w oddziale P. rozmawiał z kierownikiem tego oddziału W. L., który przedstawił mu atrakcyjną ofertę kredytu na miarę. Do zawarcia umowy kredytowej konieczne było złożenie wniosku z załączonym zaświadczeniem o zarobkach oraz kserokopią dowodu osobistego. Wypełnienie wniosku kredytowego miało nastąpić w piątek 25 stycznia 2008 r.

Przed udaniem się do banku w dniu 25 stycznia 2008 r. żona oskarżonego dokonała podrobienia zaświadczenia, które miało zostać przedłożone w banku w ten sposób, że zeskanowała zaświadczenia nr [...] i nr [...] i z zaświadczenia nr [...] usunęła zapisy dotyczące kwot wynagrodzenia netto i brutto oraz zapis dotyczący sądowego zajęcia wynagrodzenia. Następnie w miejsce dotyczące kwot wklejone zostały zapisy widniejące na zaświadczeniu nr [...]. Tak spreparowany obraz został wydrukowany na barwnej drukarce atramentowej. W konsekwencji powstał dokument zaświadczenia oznaczonego nr [...], w którym jako wynagrodzenie figurowały kwoty odnoszące się do osiąganego przez oskarżonego dochodu oraz nie było zapisu odnoszącego się do sądowych zajęć. Z uwagi na zastosowaną metodę skanowania zapisy podrobionego zaświadczenia miały nieznacznie mniejsze rozmiary od zapisów na oryginalnym zaświadczeniu nr [...] przy zachowaniu wszelkich proporcji.

Dnia 25 stycznia 2008 r. – był to piątek, oskarżony udał się wraz z żoną do Oddziału P., gdzie w trakcie spotkania z pracownikiem banku Ł. R., oskarżony złożył wniosek o przyznanie kredytu na miarę w kwocie 65 000 zł, do którego to wniosku załączona została kserokopia dowodu osobistego oskarżonego oraz spreparowane przez jego żonę zaświadczenie. Nadto, w trakcie tego spotkania została przedstawiona małżonkom P. aktualna oferta banku, w której przy kredycie w wysokości przekraczającej 100 000 zł przewidziane były korzystniejsze warunki

dotyczące oprocentowania. Małżonkowie P. pierwotnie planowali zaciągnąć kredyt w znacznie niższej wysokości, w granicach 55 000 – 65 000 zł, jednak oferta dotycząca kredytu o wartości przekraczającej 100 000 zł była atrakcyjna, dlatego, pomimo złożenia już wniosku na kwotę 65 000 zł, postanowili sprawę przemyśleć w czasie zbliżającego się weekendu.

Z uwagi na ich stanowisko Ł. R. obiecał wstrzymać się z przesłaniem wniosku do warszawskiej centrali banku do poniedziałku 28 stycznia 2008 r., aby dać możliwość zmiany kwoty, na jaką opiewał wniosek. Nadto, pomimo tego, że oskarżony jako klient cieszył się w banku dobrą opinią, to z uwagi na to, że przy spłacie jednego z poprzednich kredytów zaciągniętych przez oskarżonego w P. nastąpiło opóźnienie w spłacie raty, kierownik oddziału W. L. zobowiązał się wysłać wniosek kredytowy do weryfikacji wraz z osobistą rekomendacją, aby ułatwić oskarżonemu udzielenie mu pożyczki.

Oskarżony wraz z małżonką zdecydowali się przez weekend, że zaciągną kredyt w wysokości 100 000 zł. Ponieważ jednak oskarżony w poniedziałek 28 stycznia 2008 r. miał sesję wokandową i nie mógł tym samym osobiście stawić się w oddziale P., udała się tam jego żona H.P., która zjawiała się w oddziale krótko po jego otwarciu informując o podjętej decyzji. Wcześniej umówiła się z mężem na telefon około godz. 10.00, czyli po otwarciu oddziału P. i oskarżony miał w tym celu przerwać sesję wokandową. Jako że to oskarżony był kredytobiorcą, Ł.R. poprosił o telefoniczną rozmowę z oskarżonym, tak więc H.P. połączyła się z mężem, a następnie telefon przekazała Ł.R.. W rozmowie z nim oskarżony potwierdził, że zdecydował się zaciągnąć kredyt w wysokości 100 000 zł. W związku z tym Ł.R. naniósł na podpisanym w dniu 25 stycznia 2008 r. wniosku zmianę poprzez przekreślenie kwoty „65 000 zł” i odręczne napisanie kwoty „100 000 zł”. Zmianę tę opatrzył parafą. Jednocześnie poinformował H. P., aby oskarżony przyszedł do oddziału Banku, aby również on parafował opisaną powyżej zmianę.

Nie czekając na pojawienie się oskarżonego w oddziale celem parafowania dokonanej zmiany i tym samym naruszając obowiązujące w banku procedury Ł.R. skierował wniosek do weryfikacji, co oznaczało, że dokumenty w postaci wniosku o zawarcie kredytu, zaświadczenia o wysokości zarobków, kserokopii dowodu osobistego oraz sporządzonej przez W. L. rekomendacji zeskanował i w takiej

elektronicznej formie przesłał do centrali P. w [...]. Jedynie centrala P. dokonywała weryfikacji wniosków kredytowych i określała zdolność kredytową wnioskodawcy – właśnie na podstawie nadesłanych skanów dokumentów.

Jedną z pierwszych czynności przedsięwziętą w ramach analizy wniosku była weryfikacja załączonego zaświadczenia, co odbywało się poprzez wykonanie telefonu do wystawcy dokumentu w celu potwierdzenia jego autentyczności. W tym celu pracownik centrali P., M. R., przeprowadziła rozmowę z pracownicą działu kadr Sądu Rejonowego w [...] B. K. Ta ostatnia w trakcie rozmowy stwierdziła, że dyktowana przez pracownicę P. treść zaświadczenia nie odpowiada rzeczywistej treści zaświadczenia nr [...], którego kserokopia znajdowała się w dokumentach. Ustalono, że nie zgadzają się nie tylko widniejące na zaświadczeniu kwoty, ale również brak jest zapisu o podleganiu wynagrodzenia sądowym zajęciom. W tym stanie rzeczy B. K. sprawę przekazała głównej księgowej E. S., która poprosiła o przesłanie faksem obrazu zaświadczenia złożonego przez W.P.. O powyższym poinformowany został Prezes Sądu, który niezwłocznie zawiesił oskarżonego w czynnościach sędziego i w dniu 29 stycznia 2008 r. skierował do Prokuratury w [...] zawiadomienia o przestępstwie. W związku z powyższym oskarżony nie poszedł do oddziału banku w celu podpisania modyfikacji wniosku. W dniu 31 stycznia 2008 r. oskarżony złożył w P. pismo wyjaśniające zaistniałą sytuację.

W okresie od lipca 2007 r. do grudnia 2007 r. oskarżony po dokonaniu potrąceń wynikających z zaciągniętych pożyczek i zajęcia komorniczego, które miał na koncie otrzymał wynagrodzenie w kwocie średnio około 2 500 zł miesięcznie. Z wynagrodzeniem takim nie miał on zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu zarówno w wysokości 65 000 zł, jak i 100 000 zł (...).

Postanowieniem z dnia 7 lutego 2008 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego w [...] wszczął wobec sędziego W.P. postępowanie wyjaśniające dotyczące popełnienia przewinienia dyscyplinarnego zawierającego znamiona przestępstwa, a w dniu 17 kwietnia 2008 r. wszczął postępowanie dyscyplinarne, po czym postanowieniem z dnia 21 grudnia 2009 r. zawiesił to postępowanie do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego. Postępowanie zostało podjęte postanowieniem z dnia 10 stycznia 2012 r.

Uchwałą z dnia 6 marca 2013 r. Krajowa Rada Sądownictwa przeniosła sędziego W.P. z dniem 5 grudnia 2012 r. w stan spoczynku z powodu stwierdzonej u niego przez biegłych psychiatrę i psychologa stałej niezdolności do pełnienia obowiązków sędziowskich.

Ze względu na to, że obwiniony W.P. nie stawiał się na kolejno wyznaczone rozprawy dyscyplinarne, dopuszczane były opinie sądowo – psychiatryczne w celu ustalenia stanu jego zdrowia i zdolności do uczestniczenia w rozprawie:

- w dniu 14 listopada 2012 r. biegła z dziedziny psychiatrii lek. med. E. W. stwierdziła u obwinionego chorobę afektywną dwubiegunową, obecnie epizod depresyjny. Przewidywany termin zdolności do stawienia się w sądzie za sześć miesięcy;
- w dniu 27 września 2013 r. biegła z dziedziny psychiatrii lek. med. E. W. stwierdziła u obwinionego chorobę afektywną dwubiegunową – obecnie w epizodzie depresji oraz obniżenie funkcji poznawczych. Przewidywany termin zdolności do stawienia się w sądzie za około 10 miesięcy;
- w dniu 22 stycznia 2014 r. biegli z dziedziny psychiatrii lek. med. J. F. i lek. med. I. Ś., rozpoznając u obwinionego chorobę psychiczną w postaci zaburzeń afektywnych dwubiegunowych, stwierdzili wyrównany stan psychiczny bez ewidentnych zaburzeń nastroju. Stwierdzone obniżenie funkcji poznawczych nie upośledza zdolności intelektualnych, w związku z czym obwiniony może aktualnie uczestniczyć w postępowaniu sądowym;
- w dniu 18 listopada 2016 r. biegli z dziedziny psychiatrii lek. med. J. F. i I. Ś. stwierdzili, że stan zdrowia obwinionego ustabilizował się, został odstawiony lek przeciwdepresyjny. Z dokumentacji medycznej nie wynika, by badany miał problemy z poruszaniem się. Biegli nie są jednak w stanie jednoznacznie stwierdzić, czy obwiniony może stawić się w sądzie.

Rozprawy dyscyplinarne odbywały się w dniach: 28 maja, 25 czerwca i 19 października 2012 r., 22 kwietnia i 17 czerwca 2013 r., 3 marca, 12 września i 25 września 2015 r., 14 marca, 16 września, 18 listopada i 19 grudnia 2016 r. oraz w dniu 20 marca 2017 r. Na żadną z tych rozpraw obwiniony się nie stawiał.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny zważył, że w toku postępowania dyscyplinarnego sędziego W.P. tylko raz, w dniu 17 kwietnia 2008 r., złożył

wyjaśnienia przed Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego w [...]. Wyjaśnił wówczas, że pierwszy kredyt w kwocie 60 000 zł uzyskał z P. w 2006 r. i spłacił go w 2007 r. W styczniu 2008 r. postanowił zaciągnąć kolejną pożyczkę w kwocie 60 000 zł. Spłacał wówczas pożyczkę w kwocie 150 000 zł udzieloną przez Sąd Apelacyjny w [...] na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych, której spłata została rozłożona na 10 lat. Od kierownika oddziału banku dowiedział się, że korzystniejsze warunki są oferowane przy pożyczce w kwocie 100 000 zł. W dniu 22 stycznia 2008 r. przedłożył w banku skan zaświadczenia o wysokości zarobków. Otrzymał z Sądu Rejonowego w [...] cztery zaświadczenia o wysokości zarobków obejmujące różne okresy. Zaświadczenia te uległy w warunkach domowych częściowemu zabrudzeniu, w związku z czym żona je wyrzuciła. Zaproponowała, że zeskanuje zaświadczenie nr 102 wykorzystując dane z zaświadczenia nr 98 dotyczące wysokości wynagrodzenia, na co obwiniony wyraził zgodę. W zeskanowanym zaświadczeniu nie znalazła się informacja o tym, że wynagrodzenie podlega zajęciu z tytułu zobowiązań alimentacyjnych. Obwiniony, nie informując pracownika banku o zeskanowaniu zaświadczenia, zaciągnął kredyt w kwocie 60 000 zł, który trzy dni później zwiększył do kwoty 100 100 zł.

Z przytoczonych wyjaśnień wynika, że obwiniony przyznał okoliczności istotne dla bytu przestępstwa z art. 297 § 1 k.k. Przez skanowanie jedynie fragmentu zaświadczenia o wysokości zarobków został wygenerowany nowy dokument, który w swej treści odbiegał od oryginału, był to więc dokument podrobiony. Obwiniony nie podrobił wprowadzić dokumentu osobiście, nie ma to jednak znaczenia dla wypełnienia znamion przestępstwa z art. 297 § 1 k.k., w którym penalizowane jest samo przedłożenie w banku podrobionego dokumentu w celu uzyskania kredytu.

Sędzia W.P. nie przyznał się do winy i nieco odmiennie opisał swoje zachowanie, jednak – jak wynika z przytoczonego stanu faktycznego ustalonego przez Sąd Rejonowy w [...] – Sąd ten dokonał ustaleń jednoznacznie wskazujących na sprawstwo przypisanego obwinionemu przestępstwa. Wyrok tego Sądu z dnia 17 sierpnia 2011 r. w sprawie III K ../10 jest prawomocny, a zawarte w nim ustalenia co do winy, sprawstwa i kwalifikacji prawnej przypisanego obwinionemu przestępstwa są dla Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego wiążące.

Przestępstwo oszustwa kredytowego charakteryzuje się działaniem umyślnym z zamiarem bezpośrednim, przy czym sprawca podejmuje działania w celu uzyskania kredytu bankowego, a więc korzyści majątkowej. Choroba afektywna dwubiegunowa, na którą cierpi obwiniony, obniża jego funkcje poznawcze, lecz nie upośledza zdolności intelektualnych.

Obwiniony nie stawiał się na rozprawę w dniu 20 marca 2017 r., o której został prawidłowo zawiadomiony (art. 133 § 2 k.p.k.), ani nie nadesłał zaświadczenia lekarskiego usprawiedliwiającego nieobecność. Dodatkowo informację o terminie rozprawy przekazał żonie obwinionego jego obrońca. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał niestawiennictwo obwinionego za nieusprawiedliwione i – zgodnie z art. 115 § 3 u.s.p. – przeprowadził rozprawę dyscyplinarną. Przy wymiarze obwinionemu kary dyscyplinarnej Sąd wziął pod uwagę charakter popełnionego przestępstwa z wszystkimi tego negatywnymi konotacjami, fakt nadużycia zaufania, jakim obdarzył go bank z racji wykonywanego zawodu oraz szkodę wyrządzoną dobremu imieniu całego wymiaru sprawiedliwości. Jako okoliczność łagodzącą miał natomiast na względzie stan zdrowia obwinionego. Brak realnej szkody materialnej nie może być uznany za okoliczność łagodzącą, ponieważ nie był on wynikiem postawy obwinionego, lecz wynikiem sprawnego działania bankowego systemu weryfikacji wniosków kredytowych. W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał, że karą adekwatną do stopnia zawinienia jest kara pozbawienia prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia i orzekł, jak w wyroku.

Odwołania od tego wyroku złożyli zarówno obrońca obwinionego, jak i sam obwiniony.

Obrońca obwinionego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania, zarzucając:

- obrazę art. 96 § 1 k.p.k., art. 117 § 1 i 2 k.p.k., art. 133 § 1 i 2 k.p.k. w związku z art. 6 k.p.k. przez błędne uznanie, że przesyłka kurierska zawierająca wezwanie na rozprawę w dniu 20 marca 2017 r. została skutecznie doręczona i zaniechanie sprawdzenia statusu przesyłki pocztowej zawierającej to wezwanie, której termin odbioru w dniu 20 marca 2017 r.

jeszcze nie upłynął, co skutkowało prowadzeniem postępowania w dniu 20 marca 2017 r. pod nieobecność obwinionego, mimo że nie był on zawiadomiony o terminie rozprawy, czym naruszono jego prawo do obrony;

- obrazę art. 96 § 1 k.p.k., art. 117 § 1 i 2 k.p.k. i art. 115 § 3 u.s.p. w związku z art. 6 k.p.k. przez uznanie nieobecności obwinionego na rozprawie w dniu 20 marca 2017 r. za nieusprawiedliwioną, podczas gdy do tego dnia – z przyczyn niezależnych od obwinionego, a leżących tylko i wyłącznie po stronie biegłych – nie rozstrzygnięto, jaki jest stan jego zdrowia i czy może on brać udział w rozprawie, zwłaszcza że z informacji Instytutu Psychiatrii i Neurologii z dnia 15 lutego 2017 r. wynikało, że w dniu 1 lutego 2017 r. został wypisany ze szpitala z zaleceniem kontynuowania leczenia w warunkach ambulatoryjnych lub oddziału dziennego, a obrońca oświadczył, że obwiniony na takim leczeniu przebywa, zobowiązując się do przedłożenia stosownej dokumentacji, czym naruszono prawo obwinionego do obrony;

- obrazę art. 8 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. przez błędne uznanie, że sąd dyscyplinarny jest związany prawomocnym wyrokiem skazującym obwinionego za przestępstwo, co skutkowało błędnym uznaniem, że przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków wnioskowanych przez rzecznika dyscyplinarnego jest niedopuszczalne i oddaleniem wniosku obrońcy o ich bezpośrednie przesłuchanie, które to uchybienie miało wpływ na treść wyroku i pozbawiło obwinionego możliwości obrony;

- obrazę art. 167 k.p.k. w związku z art. 6 k.p.k. przez nierozstrzygnięcie wniosków dowodowych obwinionego zawartych w jego piśmie z dnia 25 kwietnia 2008 r. (k. 58) o przesłuchanie świadków H. P., Ł. M., kierownika oddziału banku i pracownika, który przyjął wniosek kredytowy, czym naruszono prawo obwinionego do obrony;

- obrazę art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez sporządzenie uzasadnienia w sposób uniemożliwiający skontrolowanie toku rozumowania sądu i zrealizowanie prawa do obrony (brak własnych ustaleń Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego, brak podstawy dowodowej zacytowanych ustaleń Sądu Rejonowego w [...], pominięcie, bez wyjaśnienia przyczyn, zeznań świadków złożonych w postępowaniu wyjaśniającym – k. 41, 42, 43 i 52, mimo że

rzecznik dyscyplinarny domagał się wezwania ich na rozprawę, brak odniesienia się do wniosków dowodowych obwinionego – k. 58, brak wyjaśnienia przyczyn zmiany kwalifikacji prawnej).

Obwiniony w swoim odwołaniu wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez wymierzenie mu kary dyscyplinarnej zawieszenia waloryzacji uposażenia na okres trzech lat, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zarzucił, że nie został zawiadomiony o rozprawie w dniu 20 marca 2017 r., ponieważ skierowane do niego zawiadomienie zostało odebrane z urzędu pocztowego przez jego żonę, H. P., w dniu 21 marca 2017 r. Z kolei drugie zawiadomienie wysłane przesyłką kurierską zostało wycofane przez nadawcę w dniu 20 marca 2017 r. o godz. 13.01 po rozmowie przeprowadzonej przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny z pracownikiem urzędu pocztowego, mimo że adresat miał prawo do odbioru tej przesyłki do godz. 20. Obwiniony podniósł ponadto, że Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny postanowieniem z dnia 17 stycznia 2017 r. dopuścił dowód z łącznej opinii biegłych lekarzy psychiatrów i biegłego psychologa, że dowód ten nie został przeprowadzony oraz że orzeczona zaskarżonym wyrokiem kara pozbawienia prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia jest karą rażąco surową, która doprowadzi do zrujnowania obwinionego i jego rodziny.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zarzut obrazy przepisów art. 96 § 1 k.p.k., art. 117 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 133 § 1 i 2 k.p.k. w związku z art. 6 k.p.k. oraz w związku z art. 115 § 3 u.s.p. przez przeprowadzenie rozprawy w dniu 20 marca 2017 r. pomimo niestawiennictwa obwinionego i uznanie jego niestawiennictwa za nieusprawiedliwione, a przez to naruszenie prawa obwinionego do obrony, jest nieuzasadniony.

Zgodnie z zarządzeniem z dnia 24 lutego 2017 r. o wyznaczeniu terminu rozprawy na dzień 20 marca 2017 r., zawiadomienie o tym terminie zostało skierowane do obwinionego w sposób wskazany w art. 131 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p. za pośrednictwem operatora pocztowego, a ponadto dodatkowo przesyłką kurierską (k. 1520). Przesyłka kurierska była dwukrotnie awizowana: w dniu 1 marca 2017 r. i ponownie w dniu 9 marca 2017 r. Ze względu na to, że nie

została podjęta w terminie, w dniu 20 marca 2017 r. zapadła decyzja o jej zwrocie do nadawcy. Ostatecznie – jak wynika z pisma Poczty Polskiej S.A. z dnia 20 kwietnia 2017 r. – w dniu 21 marca 2017 r. przesyłkę tę doręczono jako zwrotną, zgodnie z § 13 regulaminu świadczenia usług Pocztex w obrocie krajowym (k. 1546, k. 1548–1549, k. 1566 i k. 1602).

Dokonane w ten sposób doręczenie zawiadomienia o rozprawie w dniu 20 marca 2017 r. czyniło zadość wymaganiom określonym w art. 133 § 2 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p. Wobec niemożności doręczenia przesyłki adresatowi osobiście lub osobom wskazanym w art. 132 § 2 k.p.k., wchodziło w grę doręczenie zastępcze przewidziane w art. 133 k.p.k. Siedmiodniowy termin od ponownej awizacji upłynął bezskutecznie z dniem 16 marca 2017 r. i z upływem tego dnia doręczenie należy uznać za skuteczne (art. 133 § 2 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p.). W tej sytuacji nie zachodziła już potrzeba wyjaśniania przyczyn doręczenia drugiej przesyłki, zawierającej zawiadomienie o terminie rozprawy, dopiero w dniu 21 marca 2008 r. (k. 1571); wystarczające było skierowanie i doręczenie jednego zawiadomienia.

Zgodnie z art. 115 § 3 u.s.p., nieusprawiedliwione niestawiennictwo obwinionego nie wstrzymuje rozpoznania sprawy. Z kolei zgodnie z art. 117 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p., decyzja o usprawiedliwieniu niestawiennictwa należy do sądu, który ma obowiązek badać, czy przedstawione usprawiedliwienie wskazuje na okoliczności uniemożliwiające stawienie się na rozprawę i udokumentowane w sposób niebudzący wątpliwości co do ich zaistnienia. Dotyczy to oceny każdego podanego powodu, w tym choroby potwierdzonej zaświadczeniem lekarskim spełniającym wymagania określone w art. 117 § 2a k.p.k. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2013 r., III KK 360/12, OSNKW 2013, nr 9, poz. 78 i z dnia 27 stycznia 2016 r., V KK 321/15, LEX nr 2007809 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2017 r., SDI 72/16, LEX nr 2194886, Prok. i Pr. – wkł. 2017, nr 3, s. 9).

Udział obwinionego w rozprawie nie był obowiązkowy, gdyż ani przewodniczący, ani Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny nie uznali jego stawiennictwa za konieczne (art. 374 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p.). Nie ulega wątpliwości, że obwiniony ma prawo brać udział w rozprawie i realizować

także w ten sposób swoje prawo do obrony (art. 6 k.p.k.), trzeba jednak podkreślić, że – zgodnie z art. 115 § 3 u.s.p. – nieusprawiedliwione niestawiennictwo obwinionego nie wstrzymuje rozpoznania sprawy.

Uznając niestawiennictwo obwinionego za nieusprawiedliwione, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny podkreślił, że realizacja prawa do obrony w sensie materialnym, czyli do działalności obrończej samego obwinionego, jest uzależniona od realnej, a nie tylko pozorowanej woli skorzystania przez obwinionego z tego uprawnienia. Dlatego też tylko rzeczywiście usprawiedliwione powody, dla których obwiniony nie podjął aktywności procesowej i nie uczestniczył w rozprawie dyscyplinarnej mogą przeczyć stwierdzeniu, że świadomie zrezygnował z korzystania ze swoich uprawnień lub zaniechał skorzystania z nich po to, aby w sposób instrumentalny wykorzystać prawo do obrony w celu zatajowania biegu postępowania. Od chwili złożenia przez rzecznika dyscyplinarnego wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej upłynęło ponad pięć lat, w ciągu których podejmowane były przez Sąd liczne czynności zmierzające do ustalenia, czy i kiedy obwiniony będzie mógł wziąć udział w rozprawie. Obwiniony nie udzielał takich informacji, nie stawiał się na zarządzane przez Sąd badania, natomiast równolegle zgłaszał się do wybranego przez siebie lekarza psychiatry i lekarza sądowego w celu uzyskania zaświadczeń i przedstawienia ich w Sądzie na poparcie składanych wniosków o odroczenie rozprawy lub wstrzymanie wyznaczenia jej terminu. Takie postępowanie świadczy o instrumentalnym traktowaniu przez obwinionego swojego stanu zdrowia i woli niedopuszczenia do ustalenia rzeczywistych przyczyn, dla których nie brał udziału w rozprawie, składając równocześnie wnioski o jej odroczenie. Obwiniony nie przedłożył aktualnego zaświadczenia lekarskiego, z którego wynikałoby, że nie może uczestniczyć w rozprawie, natomiast wysłuchani wcześniej biegli lekarze psychiatry nie wykluczyli takiej możliwości.

Przytoczoną ocenę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego, która legła u podstaw uznania niestawiennictwa obwinionego na rozprawie w dniu 20 marca 2017 r. za nieusprawiedliwione trzeba uznać za trafną. Prawo obwinionego do obrony materialnej – wbrew jego odmiennej ocenie – nie zostało naruszone. Postawa obwinionego w toku trwającego ponad pięć lat postępowania przed sądem dyscyplinarnym w pierwszej instancji nie wskazuje na wolę rzeczywistego

korzystania z uprawnień procesowych, lecz na dążenie do przewlekania postępowania i nadużywania prawa do obrony. Nie może natomiast skutecznie powoływać się na naruszenie zagwarantowanego w art. 6 k.p.k. prawa do obrony obwiniony, który rezygnuje ze swoich uprawnień procesowych (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2014 r., III KZ 60/14, LEX nr 1511388 i z dnia 8 września 2016 r., III KK 303/16, LEX nr 2135549).

Oceny tej nie zmienia okoliczność, że skuteczne zawiadomienie obwinionego o terminie rozprawy w dniu 20 marca 2017 r. nastąpiło z naruszeniem 7 – dniowego terminu przewidzianego w art. 353 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p. Trzeba zauważyć, że był to nie pierwszy, lecz kolejny, tym razem szesnasty, termin rozprawy dyscyplinarnej, przy czym w żadnym z wcześniejszych terminów obwiniony się nie stawił. Poza tym obraza przepisu art. 353 § 2 k.p.k. nie należy do bezwzględnych przyczyn odwoławczych (art. 439 § 1 k.p.k.), wobec czego może prowadzić do wzruszenia orzeczenia tylko wtedy, gdy mogła mieć wpływ na jego treść, a takiego wpływu w niniejszej sprawie nie można się dopatrzeć (art. 438 pkt 2 k.p.k.; zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2011 r., SDI 26/10, LEX nr 122373).

Za pozbawiony racji trzeba uznać również zarzut obrazy art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób uniemożliwiający właściwe skontrolowanie rozumowania Sądu. Według powołanego przepisu, uzasadnienie powinno zawierać zwięzłe wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku. Poza tym w uzasadnieniu należy przytoczyć okoliczności, które sąd miał na względzie przy wymiarze kary (art. 424 § 2 k.p.k.). Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 20 marca 2017 r. zawiera wszystkie wymienione elementy. Z wywodów wspierających podniesiony zarzut obrazy art. 424 § 1 k.p.k. wynika, że za pomocą tego zarzutu obwiniony zmierza w istocie do zakwestionowania treści ustaleń przyjętych za podstawę wyroku, a nie o zachowanie elementów składowych jego uzasadnienia.

W związku z zarzutem obrazy art. 8 § 1 i 2 k.p.k. przez błędne uznanie, że sąd dyscyplinarny jest związany prawomocnym wyrokiem karnym skazującym

obwinionego za przestępstwo, co skutkowało oddaleniem wniosku o przesłuchanie zawnioskowanych świadków, trzeba zauważyć, że Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny istotnie uznał zawarte w prawomocnym wyroku Sądu Rejonowego w [...] z dnia 17 sierpnia 2011 r., III K .../10, ustalenia w zakresie winy, sprawstwa oraz kwalifikacji prawnej przypisanego obwinionemu czynu za wiążące.

Zasadą jest, że postępowanie dyscyplinarne prowadzone przeciwko sędziemu toczy się niezależnie od wszczętego przeciwko niemu postępowania karnego, także w wypadku jednoczesności i podmiotowo – przedmiotowej tożsamości obu postępowań. Dla stwierdzenia tożsamości przedmiotu tych postępowań istotna jest przy tym tożsamość czynu, a nie jego ocen prawnych (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2006 r., I KZP 8/06, OSNKW 2006, nr 10, poz. 118, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r., SNO 59/07, LEX nr 569030 i z dnia 18 lipca 2014 r., SNO 34/14. LEX nr 1490294). Problem związania prawomocnym wyrokiem sądu karnego zapadłym w innym postępowaniu karnym należy do zagadnień spornych w doktrynie. W orzecznictwie przyjmuje się, że sąd karny nie jest związany orzeczeniem sądu karnego zapadłym w innej sprawie, a także ustaleniami faktycznymi czy treścią wyroku w sprawie jednego ze współsprawców przestępstwa rozpoznanej odrębnie, gdy następnie rozpoznaje sprawę innego współuczestnika przestępstwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1982 r., V KRN 408/72, OSNKW 1973, nr 4, poz. 44). Odmierna jest natomiast wykładnia art. 8 § 2 k.p.k. w odniesieniu do związania prawomocnym wyrokiem skazującym w kwestii ustalenia warunków recydywy. Przyjmuje się, że sąd karny – oceniając, czy oskarżony jest sprawcą wielokrotnie powracającym do przestępstwa w warunkach określonych w art. 60 § 2 k.k. z 1969 r. – jest związany ustaleniem popełnienia przez niego przestępstwa w warunkach określonych w art. 60 § 1 k.k. z 1969 r., zawartym w prawomocnym wyroku skazującym (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1980 r., VI KZP 14/80, OSNKW 1980, nr 7, poz. 56).

Szersze rozważanie problematyki związania prawomocnym wyrokiem skazującym nie jest w niniejszej sprawie konieczne, ponieważ na skutek nowelizacji art. 107 k.k., dokonanej przez art. 1 pkt 63 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz.

396 ze zm.), który wszedł w życie z dniem 21 marca 2015 r., doszło do zatarcia skazania obwinionego sędziego W.P. wyrokiem Sądu Rejonowego w [...] z dnia 17 sierpnia 2011 r., III K .../10, na karę grzywny za przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k. Zgodnie z art. 106 k.k., z chwilą zatarcia skazania uważa się je za niebyłe. Za niebyłe uważa się przy tym nie tylko skazanie, lecz także samo popełnienie przestępstwa, co wprowadza fikcję prawną, że do popełnienia przestępstwa w ogóle nie doszło. Nie oznacza to oczywiście, że samo zdarzenie w sensie historycznym nie zaistniało. Z tej przyczyny w sytuacji, w której skazanie uległo zatarciu, wyłączona jest możliwość powołania się przez sąd w postępowaniu dyscyplinarnym na wiążący charakter wyroku skazującego. Konieczne jest poczynienie samodzielnych ustaleń dotyczących wszystkich elementów zachowania obwinionego sędziego, konkretyzujących czyn i stanowiących podstawę zakwalifikowania go jako uchybiającego godności urzędu, i w związku z tym będącego przewinieniem dyscyplinarnym (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013 r., IV KK 168/13, OSNKW 2013, nr 12, poz. 107, z dnia 19 stycznia 2016 r., V KK 372/15, LEX nr 1958510 i z dnia 7 kwietnia 2016 r., IV KK 395/15, LEX nr 2038979 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2011 r., SDI 32/10, OSNKW 2011, nr 2, poz. 12).

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny powołał się na fakt skazania obwinionego, które uległo zatarciu oraz na wiążący charakter wyroku skazującego obwinionego za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k., jednak okoliczność ta nie ma wpływu na wynik sprawy. Uszło uwagi obwinionego, że Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny na rozprawie w dniu 20 marca 2017 r. ujawnił i zaliczył do podstawy dowodowej dokumenty wymienione we wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, w tym m.in. akta III K .../10 Sądu Rejonowego w [...]. Podstawę wyroku może natomiast stanowić całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej (art. 410 k.p.k.).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny, jako sąd odwoławczy, jest uprawniony zarówno do prowadzenia postępowania dowodowego, jak i do dokonywania własnych ustaleń faktycznych. Akta sprawy III K .../10 obejmują m.in. protokoły zeznań świadków [...], które – w powiązaniu z zaświadczeniami przedkładanymi w celu uzyskania kredytu w oddziale P. S.A. – pozwalają na poczynienie ustaleń

dotyczących czynu popełnionego przez obwinionego w dniach 25 – 28 stycznia 2008 r. Oceniając całokształt materiału stanowiącego podstawę dowodową zaskarżonego wyroku, trzeba uznać ustalenia Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego za prawidłowe. Sąd ten trafnie zauważył, że obwiniony w wyjaśnieniach złożonych przed rzecznikiem dyscyplinarnym przyznał w istocie okoliczności pozwalające na stwierdzenie, że w celu uzyskania od banku kredytu przedłożył podrobiony dokument; w toku postępowania dokonywał jedynie subiektywnej oceny swojego postępowania, mającej świadczyć o braku jego winy. Z wywodów obwinionego zawartych w jego odwołaniu można wyprowadzić wnioski, że chodzi mu głównie o wymierzenie łagodniejszej kary zawieszenia podwyższenia uposażenia na okres do trzech lat, zamiast orzeczonej kary pozbawienia prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia.

Kara orzeczona wyrokiem Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego nie może być uznana za rażąco niewspółmierną w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. O niewspółmierności takiej można mówić w sytuacji, w której orzeczona kara nie uwzględnia w należyty sposób stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego obwinionemu; innymi słowy, w sytuacji, w której zachodzi znaczna, wyraźna i oczywista, a więc niedająca się zaakceptować dysproporcja między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą. O takiej niewspółmierności nie może być mowy w niniejszej sprawie, ponieważ swoim czynem obwiniony – uchybiając godności sędziego w stanie spoczynku – nadużył zaufania, jakim został obdarzony z racji sprawowanego urzędu sędziego i wyrządził niepowetowaną szkodę dobremu imieniu całego wymiaru sprawiedliwości.

Z tych względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny utrzymał zaskarżony wyrok w mocy (art. 437 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p.), obciążył Skarb Państwa kosztami postępowania dyscyplinarnego (art. 133 u.s.p.) i zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. M. kwotę 885,60 zł, obejmującą 23% podatku VAT, za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym (rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, Dz.U. z 2016 r., poz. 1714).

kc